

**Protokół posiedzenia**  
**Komisji Zdrowia i Polityki Społecznej**  
Rady Miasta Gliwice kadencji 2018-2023  
w dniu 15 grudnia 2020 r., godz. 18.00

**Obrady w trybie zdalnym z wykorzystaniem środków porozumiewania się na odległość** – na podstawie art. 15zzx ust. 3 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1842 z późn. zm.)

**Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski** otworzył posiedzenie Komisji, powitał zebranych przed monitorami komputerów radnych oraz gości i zaproponował przyjęcie następującego porządku obrad:

**1) Omówienie bieżącej sytuacji w ochronie zdrowia w Gliwicach.**

**2) Druki sesyjne.**

**3) Sprawy bieżące.**

Nie zgłoszono uwag do zaproponowanego porządku obrad.

W posiedzeniu udział wzięli: Prezes Szpitala Miejskiego nr 4 Przemysław Gliklich, Kierownik Pogotowia Ratunkowego w Gliwicach Michał Świerszcz, Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber, Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Agnieszka Paszta, radny spoza Komisji Marek Pszonak oraz koordynator projektów Klastra Innowacji Społecznych.

**Ad 1) Omówienie bieżącej sytuacji w ochronie zdrowia w Gliwicach.**

**Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski** poprosił Prezesa Szpitala Miejskiego nr 4 Przemysława Gliklicha o przedstawienie aktualnej sytuacji Szpitala Miejskiego nr 4 w Gliwicach (dalej: Szpital) w kontekście stanu pandemii, problemów z chorymi „necovidowymi”, współpracy z pogotowiem ratunkowym, a także z pracownikami ochrony zdrowia.

**Prezes Szpitala Miejskiego nr 4 Przemysław Gliklich** przekazał, że przychody Szpitala w roku bieżącym to ok. 83 mln zł, planowano, że będzie to 77 mln zł. Dodał, że wykonanie kontraktu (umowy sieciowej) jest na poziomie 89 % (np.: chirurgia ogólna - 99,76 %, okulistyka - 30 %, opieka ambulatoryjna - 82 %, pracownia badań endoskopowych – 107 %, urologia – 127 %). Zatem Szpital pracuje stale i przyjmuje pacjentów, pomimo iż są głosy o problemach z dostaniem się do Szpitala, czy na badania. Przekazał, że wynik finansowy Szpitala po 10 miesiącach to minus 16 mln zł. Dodał, że planowany był na 23 mln zł. Nie jest to wynik marzeń, ale jest lepiej niż planowano. Amortyzacja wynosi 2 mln zł, czyli strata to 14 mln zł. W roku ubiegłym było to 24 mln zł. Przekazał, że tylko za październik wynik finansowy jest dodatni, to 1,5 mln zł. Dodał, że jest to wynik bardzo ciężkiej pracy, a także dodatkowych środków na leczenie pacjentów onkologicznych (otrzymano 2 mln zł w ramach DiLO /Diagnostyka i Leczenie Onkologiczne/). Przekazał, że zgodnie zaleceniem Ministra Zdrowia nie należy realizować zaplanowanych zabiegów. Szpital starał się jednak te zabiegi wykonywać, aby ratować pacjentów. Poinformował, że coraz lepsi lekarze dołączają do pracy w Szpitalu, widzą możliwości rozwoju. Darowizny dla Szpitala na walkę z COVID-19 pokazują, że Szpital jest dobrze postrzegany. Darczyńcy to np.: Agencja Rezerw Materiałowych, Kuria Gliwicka, kluby sportowe Górnik Zabrze i Piast Gliwice, Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, Województwo Śląskie, Urząd Marszałkowski, Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz oczywiście Miasto Gliwice. Przekazał, że liczba przyjętych pacjentów od stycznia 2020 r. do Szpitala przy ul. Kościuszki, to 31 tysięcy, pacjenci leczeni w Szpitalu to 11

tysięcy. W porównaniu do roku 2019 pacjentów jest mniej o 24 %, ale jednocześnie kontrakt został wykonany na poziomie 89 %. Zwrócił uwagę, że gdyby Szpital przyjmował pacjentów tylko do wysokości limitu, problem byłby znacznie większy. Jest to argument Szpitala do zmian w zasadach nowej umowy sieciowej, aby nowy kontrakt z NFZ był bardziej adekwatny do potrzeb. Dodał, że Szpital nie przestał pracować, choć były zarażenia COVID-19, przerwy wtedy były minimalne, na ok. 2-3 godziny zamknięta zostawała izba przyjęć. Nie wypraszano wtedy pacjentów, nie odsyłano ich do domu. Przekazał wielkie podziękowania dla personelu Szpitala. Dodał, że nikt nie przestał pracować. Pracownicy Szpitala, lekarze i pielęgniarki pracują rotacyjnie z pacjentami "covidowymi", np. urolodzy i nefrolodzy pracują z pacjentami „covidowymi”, aby móc utrzymać w miarę normalną pracę Szpitala. Poinformował, że Szpital będzie szpitalem węzłowym, czyli takim, który będzie szczepił lekarzy. Dodał, że jest to nowe wyzwanie. Przypomniał, że w październiku Szpital wypracował 1,5 mln zł zysku, ale do tego, aby to stało się regułą, jest jeszcze daleka droga. Poinformował, że strata skumulowana od 2017 roku do października 2020 roku to 81 mln zł. Kwota, jaką miasto dopłaciło to 76 mln zł. Przekazał, że Szpital rozwija nowe działalności, złożono wniosek o podniesienie kapitału o kolejne 15 mln zł. Jeżeli uda się zdobyć lepsze finansowanie, to może nie będzie tego problemu. Przekazał, że rozhuśtany został system wynagradzania lekarzy - 150 % wynagrodzenia dla lekarzy pracujących przy COVID-19. Dodał, że nie da się rozdzielić lekarzy, którzy pracują przy pacjentach z COVID-19, od tych, którzy nie pracują. Przekazał, że jest jedna umowa na prowadzenia szpitala „covidowego”, druga umowa na prowadzenie laboratorium genetycznego, ale jest też drugie laboratorium, w którym badani są pacjenci z COVID oraz izba przyjęć i SOR. Dodał, że jeżeli Szpital udowodni, że lekarz czy pielęgniarka pracują z pacjentami „covidowymi”, to można im zwiększyć wynagrodzenie. Trzeba to tak zrobić, aby umieć to udowodnić i nie mogą to być sytuacje incydentalne. Przekazał, że Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych wnioskuje o stały dodatek do wynagrodzenia od października 2020 r., z wyrównaniem od stycznia 2020 r., w wysokości 100 % wynagrodzenia. Nie jest to możliwe do spełnienia chyba przez żaden szpital, będzie spór zbiorowy, a po tych podwyżkach nikt już nie wróci do starych stawek. Przekazał także informację, że dr Baryluk przeprowadził operację rekonstrukcyjną kości, jest o tym głośno. Chirurgia poonkologiczna ma bardzo duże potrzeby. Poinformował, że Szpital zapewnił dobre warunki sprzętowe, dlatego też lekarze i specjaliści chcą tu pracować. Budowa nowego szpitala także działa jak magnes. Zakończył informacją, że z nowym szpitalem, przy kolejnej pandemii, nie będziemy tak zaskoczeni. Podziękował za uwagę.

**Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski** podziękował za wyczerpującą informację. Przekazał gratulacje za sprawne sterowanie Szpitalem w dobie pandemii, co, jak dodał, nie jest łatwym zadaniem. Poprawa sytuacji finansowej Szpitala zasługuje na duży szacunek. Zapytał, czy jest problem z dostawą leków „covidowych”, czy stosowane są metody leczenia oparte na osoczu ozdrowieńców, czy została podpisana stała umowa z Instytutem Onkologii.

**Prezes Szpitala Miejskiego nr 4 Przemysław Gliklich** przekazał, że wszystko to jest zasługą ludzi, z którymi pracuje, a także Urzędu Miejskiego. To jest bardzo ważne. Poinformował, że z powodu pandemii nie udało się podpisać umowy z Instytutem Onkologii, realizowane są zadania bez umowy i realizowane są dobrze. Przekazał, że od początku pandemii podawane jest osocze, początkowo były trudności z dostawą leków, teraz odbywa się to na bieżąco. Poinformował, że dr Czapla opracował terapię wysokotlenową. Pacjent po podłączeniu do respiratora ma mniejsze szanse, staramy się więc do tego nie dopuszczać.

**Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski** podziękował za informacje. Poprosił Kierownika Pogotowia Ratunkowego w Gliwicach Michała Świerszcza o kolejne informacje. Zwrócił uwagę, że karetki stoją pod szpitalami po kilka godzin, że kierowanie pacjentów „niecovidowych” do szpitali wykracza poza możliwości POZ-ów. Zapytał, czy jest jakaś możliwość rozwiązania tego problemu.

**Prezes Szpitala Miejskiego nr 4 Przemysław Gliklich** zaznaczył dodatkowo, że współpraca z pogotowiem ratunkowym od początku układa się bardzo dobrze. Dodał, że szpitale zamykały się notorycznie na 8-10 godzin, gdy na izbę przyjęć trafiał pacjent. To ograniczało możliwości kierowania pozostałych pacjentów. Szpital w Gliwicach nie jest w stanie przyjąć wszystkich pacjentów z regionu. Przekazał, że ma wrażenie, że Szpital traktowany jest nieraz jak szpital wojewódzki. Dodał, że, od kiedy powstał wykaz łóżek, pacjenci kierowani byli do Gliwic, bo inne szpitale przypisały sobie same zera, czyli brak miejsc.

**Kierownik Pogotowia Ratunkowego w Gliwicach Michał Świerszcz** poinformował, że po ustanowieniu wojewódzkiego koordynatora, i gdy pacjent kierowany jest przez system, można zablokować miejsce w danym szpitalu dla konkretnego pacjenta. Nie ma wtedy sytuacji, że to miejsce w czasie dojazdu karetki ktoś inny zajmie. Jednostkowe są przypadki oczekiwania na wizytę 14 godzin, dziesiątki przypadków po 8 godzin i setki po 6 godzin. Poinformował, że Policja wzywana była w celu interwencji, aby pacjent został przyjęty, bo tlen w karetce się kończył. Wyjaśnił, że tlen w karetce kończy się po kilku godzinach, a bez tego pacjent umiera. Przekazał, że liczba zgonów w karetkach w 2019 roku była sporadyczna, w 2020 jest znacznie większa, dotyczy to całej Polski, nie tylko Gliwic. Poinformował, że współpraca ze Szpitalem jest perfekcyjna, z innymi szpitalami nie jest już tak dobrze. Dodał, że czynnik ludzki działa czasem tak, że zdarza się unikanie pracy, zamykane jest wszystko na czas dezynfekcji, szpitale mają wtedy spokój, a karetki czekają. Frustracja zespołów ratowniczych jest duża, sytuacja jest trudna. Przekazał, że na chwilę obecną nie ma problemu z przekazywaniem pacjentów „covidowych” do szpitali. W karetkach robi się testy kasetkowe, co jest bardzo dobrym rozwiązaniem, choć negatywny wynik nie jest zbyt miarodajny. Dodał, że poprawia się zdecydowanie sytuacja, nie ma problemów sprzętowych, ani ze środkami ochrony. Poinformował, że dyspozytorzy medyczni także dostaną 100 % dodatku, tak, jak ratownicy medyczni. Nie ma pracowników w służbie zdrowia, którzy nie mieliby kontaktu z pacjentami „covidowymi”. Dodatek „covidowy” należy się wszystkim np. w wysokości 30 %, a dla tych, którzy są na pierwszej linii - 100 %.

**Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski** podziękował za przekazane informacje i zapewnił, że liczy na kolejne takie spotkania.

**Radny Zbigniew Wygoda** zgodził się z wypowiedzią Kierownika Pogotowia. Dodał, że wiele jeździ po Polsce i wielokrotnie miał kontakt z pacjentami „covidowymi”.

**Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski** poprosił o wypowiedź Zastępcę Prezydenta Miasta Ewę Weber, jak sytuacja wygląda ze strony kierownictwa miasta. Zapytał o szczepienia mieszkańców oraz o przemianowanie szpitala przy ul. Radiowej na szpital „covidowy”.

**Radny Zbigniew Wygoda** przekazał, że nie ma po co rozmawiać o szczepieniach mieszkańców. Może to będzie możliwe za pół roku, może za rok. Najpierw szczepieni są lekarze, potem wojsko i nauczyciele.

**Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber** poinformowała, że od 13 marca monitorowana jest współpraca pomiędzy jednostkami przez Zespół Zarządzania Kryzysowego, to współpraca 24 godziny na dobę, z prezesem Szpitala, Sanepidem, CRG oraz Wydziałem Zdrowia i Spraw Społecznych. Dodała, że pracownicy włożyli w to całe serce, stanęli na wysokości zadania, co przekłada się na współpracę, otwartość i szybkie decyzje. Przekazała, że miasto nie może składać deklaracji odnośnie szczepień mieszkańców. Dodała, że 17 grudnia znana ma być lista POZ-ów z uprawnieniami do przeprowadzania szczepień. Szpital przy ul. Radiowej – Vito-Med jest szpitalem „covidowym”, to spółka niezależna od miasta.

**Prezes Szpitala Miejskiego nr 4 Przemysław Gliklich** potwierdził informacje dotyczące szczepień. Przekazał, że najwcześniej szczepienia mieszkańców mogą rozpocząć się w wakacje, ustalona kolejność szczepień jest następująca: personel medyczny, służby, ZOL-e, DPS-y, osoby powyżej 60 roku życia, nauczyciele, osoby ważne dla państwa. Nie ma wiedzy, kto się zgłosił do wykonywania szczepień, dane zbiera Ministerstwo Zdrowia.

Przekazał, że warunki do spełnienia nie są łatwe, musi zostać oddelegowany lekarz, przygotowana sala na 30-minutową obserwację i nie może ona być jedna dla wszystkich szczepionych, bo mogą się pozarażać, zdolność do wykonania 180 szczepień na tydzień. Dodał, że zakupiono 1 mln szczepionek, to jest dawka dla 500 tysięcy osób, bo szczepić trzeba dwa razy, w odstępie 3-tygodniowym.

**Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski** skomentował, że w niektórych miastach jest lepiej, w innych gorzej. W Gliwicach jest lepiej, bo od samego początku zajmują się tym osoby, które się na tym znają, specjaliści, którzy pracują ofiarnie, gdy brakuje procedur. Gdyby nie tacy ludzie, to byłaby wielka katastrofa. Podziękował zaproszonym gościom za przedstawienie informacji.

Prezes Szpitala Miejskiego nr 4 Przemysław Gliklich i Kierownik Pogotowia Ratunkowego w Gliwicach Michał Świerszcz opuścili posiedzenie.

### **Ad 2) Druki sesyjne.**

Komisja opiniowała projekt uchwały (**druk nr 452**) w sprawie planu potrzeb w zakresie wykonywania prac społecznie użytecznych w 2021 r.

**Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Agnieszka Paszta** omówiła projekt uchwały. Przekazała, że plan jest uchwalany corocznie, na wniosek Ośrodka Pomocy Społecznej. Zapotrzebowanie zgłosił Miejski Zarząd Usług Komunalnych i Hospicjum w Gliwicach.

**Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski** zapytał, kto z członków Komisji jest za pozytywną opinią do projektu uchwały wg druku nr 452.

Wynik głosowania: **6 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja **pozytywnie** zaopiniowała projekt uchwały.

### **Ad 3) Sprawy bieżące.**

Komisja zapoznała się z pismem Prezydenta Miasta - opinią i weryfikacją Wieloletniego Planu Rozwoju i Modernizacji Urzędzeń Wodociągowych i Urzędzeń Kanalizacyjnych na lata 2019-2021 (w załączeniu).

\*\*\*

Komisja zadecydowała, że sprawą opisaną przez posłankę Wandę Nowicką dot. możliwości zmiany modelu realizowania przez Szpital Miejski nr 4 w Gliwicach opieki duszpasterskiej zajmie się na kolejnym posiedzeniu, po dokładnym zapoznaniu się ze sprawą.

\*\*\*

Komisja przyjęła protokół posiedzenia, które odbyło się 20 października 2020 r.

\*\*\*

**Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski** przekazał, że otrzymał apel wystosowany do rządu o finansowanie leku na rdzeniowy zanik mięśni.

**Naczelnik Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych Agnieszka Paszta** przekazała, że Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych otrzymał apel do wiadomości, jako uchwała Rady Miasta Sosnowiec. Dodała, że apel dotyczy finansowania nowego leku na rdzeniowy zanik mięśni. Poinformowała, że stowarzyszenie zajmujące się osobami chorującymi na to schorzenie, nie widzi różnicy w działaniu tego leku w porównaniu do leku refundowanego.

**Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski** poprosił radnego Zbigniewa Wygodę o przedstawienie sytuacji.

**Radny Zbigniew Wygoda** przekazał, że jest przeciwnikiem apeli. Dodał, że choć każdy nowy lek niesie nadzieję, nie jest w gestii radnych decydowanie, czy lek powinien być

refundowany. Poinformował, że zawsze należy brać pod uwagę koszty i skuteczność. Przekazał, że nie zna badań, nie wie, czy wyniki działania tego leku są lepsze, więc jak Rada Miasta miałaby podjąć decyzję o apelu. Dodał, że nie widzi szans na powodzenie tej sprawy, aby NFZ mógł finansować ten lek, choć rozumie intencje. Państwo ma określone środki i po to ma agencje, aby decydowały o zasadach i metodach leczenia.

**Zastępca Prezydenta Miasta Ewa Weber** poinformowała, że apel w sprawie podwyższenia wyceny punktu za świadczenia usług z zakresu rehabilitacji dzieci został uwzględniony.

**Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski** przekazał, że nie można tych spraw porównywać. Apel dot. wyceny punktu był bardzo konkretny, a tu sprawa jest rozmyta, brak jest informacji o leku, nie wiadomo, czy został dopuszczony. Dodał, że powaga Rady Miasta powinna zostać zachowana.

**Radny Zbigniew Wygoda** przekazał, że nie jest rolą Rady Miasta występowanie o refundację leków.

**Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski** zapytał, kto z członków Komisji jest za negatywną opinią do przesłanego apelu.

Wynik głosowania: **6 głosów za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się**. Komisja **negatywnie** zaopiniowała apel.

**Przewodniczący Komisji Janusz Szymanowski** przekazał, że nie będzie w tym roku możliwości spotkania się, dlatego złożył wszystkim życzenia zdrowia i normalności w każdej dziedzinie życia.

\*\*\*

Nie ustalono terminu kolejnego posiedzenia Komisji.

Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Protokołowała

(-) Natalia Czernik

Przewodniczący Komisji

Zdrowia i Polityki Społecznej

(-) Janusz Szymanowski